

Sygn. akt III AUa 751/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 r. w Szczecinie

sprawy K. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lipca 2015 r. sygn. akt IV U 898/14

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 751/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 13 czerwca 2014 roku odmówił ubezpieczonemu K. Ś. dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności o pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS w S. orzeczeniem z 4 marca 2014 r. ustaliła brak niezdolności do pracy ubezpieczonego.

Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony, twierdząc że jest dla niego krzywdząca; wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, ur. (...) ukończył zasadniczą szkołę zawodową i z zawodu jest murarzem – tynkarzem. Dotychczas pracował jako murarz, górnik pod ziemią, robotnik gospodarczy, a także prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie robót ogólnobudowlanych. Ubezpieczony w okresie od 2.03.2011 r. do 29.06.2011 r. miał przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, a od 30.06.2011 r. do 31.03.2014 r. do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Sąd I instancji ustalił, że u ubezpieczonego rozpoznaje się przebyte złamanie kostki przysiodkowej podudzia prawego leczone operacyjnie w latach 90-tych, przebyte złamanie kości strzałkowej prawej leczone zachowawczo, okresowo występujący zespół bólowy kręgosłupa L-S na tle zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych, bez objawów ubytkowych i cech podrażnienia korzeni nerwowych, obustronną kamicę nerkową, refluks żołądkowo przełykowy, przewlekłą niewydolność serca. Mimo rozpoznanych schorzeń ubezpieczony jest zdolny do pracy. W opinii uzupełniającej biegli podtrzymali dotychczasowe stanowisko.

Sąd Okręgowy wskazał na treść przepisów art. 57 ust. 1, art. 12 i 13 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. 2009r., Nr 153, poz. 1227) oraz § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. nr 273, poz. 2711). Sąd w sprawie przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii, chirurgii, chirurgii ortopedycznej, specjalisty chorób wewnętrznych i medycyny pracy i ocenił, że opinie zostały sporządzone w sposób fachowy, merytoryczny, odnoszą się do oceny niezdolności w płaszczyźnie medycznej, gdzie biegli wzięli pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych ubezpieczonego na stan czynnościowy organizmu, sprawność ogólną organizmu i stopień określenia skutków schorzeń ubezpieczonego. W ocenie Sądu biegli sądowi z zakresu chirurgii ortopedycznej i neurologii jasno opisali występujące u ubezpieczonego schorzenia i stwierdzili, że przebyte dawno temu złamanie podudzia prawego w latach 90-tych nie upośledza funkcji kończyny dolnej a okresowo występujący zespół bólowy L-S bez cech podrażnienia rdzenia kręgowego i korzeni nerwowych nie upośledzają funkcji narządu ruchu. Kamica nerkowa wymaga okresowej terapii i kontroli urologicznej a stwierdzona u ubezpieczonego przewlekła niewydolność żylna nie powoduje istotnej dysfunkcji organizmu, a w przypadku nasilenia objawów może być on leczony w ramach okresowej niezdolności do pracy. Ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy na ogólnym rynku pracy, lecz nie jest zdolny do ciężkiej pracy fizycznej w zawodach górnika i murarza, ale uwzględniając wiek ubezpieczonego powinien się przekwalifikować do wykonywania prac bez dźwigania ciężarów.

Sąd Okręgowy wskazał, że przyjął opinie biegłych za podstawę rozstrzygnięcia sporu, albowiem wydane zostały przez biegłych po analizie dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia ubezpieczonego, po przeprowadzeniu badania podmiotowego i po przeprowadzonym wywiadzie. Opinie są jednoznaczne, kategoryczne i wskazują dlaczego nie można uznać ubezpieczonego za niezdolnego do pracy. Sąd podkreślił, że nieuzasadnione są twierdzenia ubezpieczonego o tym, że stan zdrowia się pogorszył. W opiniach biegłych wskazano, że schorzenia podlegają leczeniu w ramach okresowych niezdolności do pracy, bowiem nie powodują niezdolności do pracy.

Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony w trakcie pracy zawodowej wykonywał nie tylko ciężką pracę fizyczną tj. murarza - tynkarza czy górnika, ale był też zatrudniony na stanowisku pracownika gospodarczego i prowadził działalność gospodarczą. Natomiast biegli dokonali oceny stanu zdrowia ubezpieczonego uwzględniając w sposób najbardziej pełny wszelkie jego kwalifikacje zawodowe, ale również wiążące się ze wszelkimi przejawami jego aktywności zawodowej.

W apelacji od wyroku ubezpieczony wniósł o jego zmianę przez przyznanie świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy od 1 kwietnia 2014 r., przyznania odsetek ustawowych od dnia wymagalności świadczenia rentowego, tj. od 1.04.2014 r. do dnia zapłaty z tytułu opóźnienia w ustaleniu prawa do renty w związku z częściową niezdolnością do pracy oraz zasądzenia na rzecz apelującego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji podniósł, że sporządzone w sprawie opinie nie mogą stanowić dowodu, bowiem są nierzetelne i bezużyteczne. Biegli wskazali jedynie na zdolność ubezpieczonego do pracy z ogólnego stanu zdrowia, co nie odpowiada na pytanie zadane przez sąd. Apelujący podkreślił, że sądy w poprzednich postępowaniach orzekały, że ubezpieczony nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej oraz pracy w wymuszonej pozycji przodopochylenia, co dyskwalifikuje go nie tylko jako pracownika fizycznego, ale wykonującego pracę siedzącą. W ocenie apelującego

biegłi ograniczyli się jedynie do wzrokowej wizji pacjenta i pominęli zebraną dokumentację medyczną. Stan zdrowia ubezpieczonego nie zmienił się. Bóle kręgosłupa nie ustąpiły, nie nasilają się jedynie dzięki ograniczeniu wysiłku fizycznego.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego i dokonaniu dodatkowych ustaleń rozważył, że apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Na wstępie podkreślić należy, że sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. Sąd apelacyjny zatem dokonał ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w świetle zgłoszonych zarzutów apelacji uznał za konieczne przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłej medycyny pracy A. J. na okoliczność niezdolności ubezpieczonego do pracy zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi murarz tynkarz, a także przy założeniu, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami jako wykwalifikowany robotnik murarz i tynkarz przeprowadził dowód z opinii uzupełniającej neurologa B. M., ortopedy A. K. i medycyny pracy A. J. celem ustalenia stopnia i okresu niezdolności do pracy po 31 marca 2014 roku. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego sądów drugiej instancji, mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy, a nie tylko wniosku opinii biegłych ostatecznie uznał, że sąd okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń i prawidłowo zastosował prawo materialne, co powoduje, że wyrok jest prawidłowy.

Należy bowiem odnotować, że w postępowaniu uzupełniającym biegła lekarz medycyny pracy A. J. wskazała, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczony nie był zdolny do pracy w charakterze murarza, tynkarza i górnika. Samodzielnie nie mógłby wykonywać prac wykończeniowych w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, jednak mógłby wykonywać prace niezwiązane z ciężkim wysiłkiem fizycznym, które nie są związane z dźwiganiem dużych ciężarów. Wnioskodawca mógłby pracować jako pracownik gospodarczy. Mógłby wykonywać pracę konserwatora. Biegła wskazałam, że biegli nie oceniają wyników badań, oceniają stan zdrowia, sposób funkcjonowania, ograniczenia funkcji organizmu, a więc to, co biegli widzą w badaniu przedmiotowym. Zdarza się, że wyniki badań są bardzo złe, ale dana osoba adaptuje się do takiej sytuacji. Nie zawsze złe wyniki badań przekładają się na stan kliniczny. Biegła wyjaśniła, że w czasie który upłynął między badaniami tomografem, mimo że wyniki są gorsze, mogło jednak dojść do funkcjonalnej poprawy sprawności organizmu. Nerw uciskany przez wypadający krążek przez otwór międzykręgowy znalazł obok przejście. Odległości w przestrzeniach międzykręgowych są o rozmiarach 2 – 4 mm. Nerw potrafi znaleźć obejście, żeby dobrze przewodzić. Zmiany zwyrodnieniowe powszechnie występują u wielu ludzi. Pogłębiają się, bo jest to związane ze starzeniem się organizmu. To, że okresowo występują dolegliwości bólowe nie potwierdza, że wnioskodawca jest długotrwale niezdolny do pracy. Biegła nie potrafiła określić, kiedy dokładnie nastąpiła poprawa zdrowia. Na dzień wydawania opinii poprawa zdrowia nastąpiła, gdyż nie stwierdzono takich odchyśleń, które powodowałyby, że ubezpieczony nie może pracować na ogólnym rynku pracy, z uwzględnieniem wskazywanych wcześniej przeciwwskazań. Biegli ortopeda, neurolog i specjalista medycyny pracy w opinii łącznej orzekli, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy do chwili przekwalifikowania się. Po zapoznaniu się z całością dokumentacji z akt oraz pismami ubezpieczonego biegli uznali, że K. Ś. jest niezdolny do pracy wymagającej dużego wysiłku fizycznego, dźwigania ciężarów, wykonywania pracy na wysokości. Jest częściowo niezdolny do pracy do chwili przekwalifikowania się po 31.03.2014 roku.

Przypomnieć należy, że art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 887, dalej jako: ustawa rentowa) stanowi, że niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Oznacza to, że częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ponadto art. 13 ustawy stanowi, że przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania

dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Analiza sprawy pod kątem wskazanych okoliczności prowadzi do wniosku, że ubezpieczony nie może pracować jako murarz, tynkarz, a więc w wyuczonym zawodzie. Ubezpieczony ma także przeciwwskazania do wykonywania pracy ciężkiej fizycznie. Jednakże, mając na uwadze stanowcze i jednoznaczne wnioski znajdujące się w sporządzonych przez biegłych opiniach, ubezpieczony jest zdolny do pracy na ogólnym rynku pracy. Sąd apelacyjny wskazuje, że wyjaśnienie treści pojęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych, jak i mających w przedmiotowej sprawie szczególne znaczenie kwalifikacji rzeczywistych, czyli wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego przez ubezpieczonego doświadczenia zawodowego. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych, bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena ta sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy, pomimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu (por. wyrok SN z 15 września 2006 r., I UK 103/06, OSNP 2007/17-18/261).

W sprawie, mając na uwadze dotychczasowy przebieg zatrudnienia ubezpieczonego, który pracował nie tylko jako murarz i tynkarz, ale także w innych zawodach tj. jako górnik, pracownik gospodarczy, czy też prowadził własną działalność gospodarczą, Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony ma umiejętności do wykonywania szeregu różnorodnych prac na ogólnym rynku pracy, a nie tylko do pracy ciężkiej fizycznie. Ubezpieczony posiada umiejętność wykonywania szeroko rozumianych prac fizycznych o różnym charakterze, może więc zatrudnić się przy pracach niewymagających ciężkiego wysiłku fizycznego. Sąd Apelacyjny stanowczo podtrzymuje dotychczasowe stanowisko, że osoba domagająca się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, nawet w przypadku stwierdzenia schorzeń, ma obowiązek wykorzystać wszystkie możliwości zdrowotne organizmu pozwalające na pracę zgodną z kwalifikacjami i faktycznymi umiejętnościami, nawet jeśli praca nie będzie odpowiadała stricte wyuczonym kwalifikacjom wnioskodawcy.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny uznał, że K. Ś. nie jest osobą niezdolną do pracy, nie spełnia zatem przesłanki z art. 57 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 887), w związku z czym nie ma prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Tak argumentując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka